



*Ashdown
Engineering*

Marcin Hofander

Ashdown MAG C-210T-400

Czytelnicy Gibu mieli już okazję zapoznać się z jednym z produktów angielskiej firmy Ashdown, małym combem z serii Blue Line. A ponieważ test wypadł bardzo pozytywnie z tym większą przyjemnością zabrałem się za poważniejszy sprzęt tego producenta.

Seria MAG, do której należy testowany egzemplarz jest już znacznie bardziej profesjonalna niż testowany wcześniej Blue Line. Model MAG C-210T-400 to dwugłośnikowe combo o mocy 500W RMS (1000W mocy szczytowej). Zbudowane jest w oparciu o jednokanałowy wzmacniacz mocy typu MOSFET i posiada dwa głośniki 10" Blue Line oraz tweeter odpowiedzialny za odtwarzanie najwyższych części pasma. Głośniki zabezpieczone są metalową siatką. Panel czołowy pomalowany jest na efektowny, czerwony kolor, a potencjometry wykonane są w stylu "vintage", podobnie jak we wszystkich wzmacniaczach Ashdown. Do transportu przewidziano dwa solidne uchwyty z boków wzmacniacza.

Na przednim panelu znajdziemy następujące potencjometry:

Input – odpowiedzialny za poziom sygnału wchodzącego do wzmacniacza, **Bass, Lo Mid, Middle, Hi Mid, Treble** – oczywiście odpowiedzialne za korekcję.

Output – ilość sygnału kierowanego z końcówki do głośników,

Subharmonic Level – potencjometr współdziałający z przełącznikiem Subharmonic On/Off, po włączeniu którego do dźwięku podstawowego dodawany jest dźwięk o oktawę niższy. Oczywiście potencjometr służy do regulacji ilości dodatkowego dźwięku. Oprócz opisanych potencjometrów MAG C-210T-400 posiada następujące przełączniki:

Deep – podbija pasmo 50Hz o 8 dB, **Bright** – podbija pasmo 10kHz o 10dB,

EQ – do uaktywniania sekcji korekcji.

Do podłączenia gitary dostępne są dwa gniazda: **Low** dla instrumentów z aktywną elektroniką oraz **High** dla gitar pasywnych. Oprócz tych gniazd MAG C-210T-400 wyposażono w pętlę efektów oraz bardzo praktyczne wyjście do tunera. Wszystkie opisane powyżej gniazda są niesymetryczne, typu Jack, natomiast bezpośrednie wyjście z sekcji przedwzmacniacza – D.I. output – jest gniazdem symetrycznym XLR. Na tylnym panelu znajdują się gniazda do podłączenia dodatkowej kolumny. Obrazu całości dopełnia wskazówkowy wskaźnik wysterowania nadający całości design'u Ashdowna specyficznego i atrakcyjnego klimatu. Ogólnie rzecz biorąc MAG C-210T-400 jest bardzo zgrabnym i mogącym się podobać urządzeniem, a dodając do tego niewielką wagę (niecałe 30kg) można śmiało stwierdzić, że producent wziął pod uwagę potrzeby często koncertujących muzyków.

Do oceny brzmienia użyłem następujących gitar basowych: Flame, Iba-

nez SR900, Peavey Zephyr. Ponadto w teście wzięła udział kolumna Peavey 115 BX jako dodatkowa kolumna do zestawu.

Zestawy combo na dwóch głośnikach 10" + dodatkowa kolumna na jednej "piętnastce" są dziś bardzo popularne wśród muzyków ze względu na stosunkowo niewielkie gabaryty, mobilność (na mniejsze koncerty można wziąć tylko combo) i gwarancję przeniesienia pełnego pasma. Niestety, nie mieliśmy do testu kolumny Ashdown, więc w tym elemencie test nie jest pełnym odwzorowaniem możliwości takiego zestawu, ale użyta kolumna Peavey'a sprawdziła się bardzo dobrze, dając pewien obraz – w końcu napędzał ją wzmacniacz Ashdown.

Ponieważ miałem już do czynienia z produktami Ashdowna spodziewałem się bardzo dobrego brzmienia, zwłaszcza, że MAG C-210T-400 reprezentuje wyższy pułap cenowy niż znany mi Blue Line. I nie rozczarowałem się. MAG C-210T-400 brzmi zna-

